

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Pismo niezależne wychodzi raz w tygodniu, przez dni święte oznaczone. Numer pojed. 2 mar. 50 f.

Prenumerata z dostawą do domu i przesyłką pocztową wynosi 60 marek miesięcznie. (Prenumerata przyjmuje się tylko miesięczną).

Cena ogłoszeń:
1 wiersz polity lub jego miejsce przed tekstem Mk. 6, za tekstem Mk. 3,75 w tekście Mk. 9.
Ogłoszenia drobne: 60 fen. od wiersza.
O poszukiwaniu pracy 25 fen. od wiersza.
Ogłoszenia dane po g. 6 o 20% drożej, najniższe 6 m.

Redakcja Rynek Kosciuszki 1, tel. 88.
Administracja Worezowska 61.
Kantor Administracji (prenumerata, ogłoszenia) Rynek Kosciuszki, Nr. 1.
Administracja otwarta w godz. 10-2 5-7.

Sienkiewicza 22.

Kino Teatr

APOLLO

Ostatni seans o g. 10.

Znakomite arcydzieło największej wytwórni „CINES” w Rzymie

Tragedja bez łez

Wykwintny dramat w 6 cz. Wspaniała wystawa. Przepiękne zdjęcia.

Włoska piękność **LIDJA CHIMI** w roli głównej.

KANTOR A. HORODISZCZ

Rynek Kosciuszki Nr. 4, Tel. Nr. 271, dom wł.
kupuje i sprzedaje rozmaite ruble, niemieckie marki, dolary, funty angielskie, franki i inną walutę, czeka na wszystkie kraje i papiery procentowe, wykonywa wszelkie operacje pieniężne po najlepszym kursie. 1307

Dr. med. W. JANKOWSKI

choroby: nazu, nosa, gardła i płuc

MICKIEWICZA 1, (daw. Brzeźna)
przyjmując od 3 do 4 i od 6-8.

Polska protektorką Rosji.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

WARSZAWA 1-6.

W Warszawie w kołach mro-
dzących krąży pogłoski o rokwa-
niach, jakie wybitni działacze po-
lityczni rosyjscy toczą z rządem pol-
skim.

Mówią, że działacze rosyjscy
dążą do utworzenia w Warszawie
demokratycznego rządu rosyjskiego,
który stanie do walki z bolszewika-
mi.

Na czele tego rządu ma stanąć
Rodziłow, ministrem spraw zagre-
nicznych ma być Sawinkow.

Odrzucił ich do gabinetu ma-
jałce Miłokow i Genczkow.

Mają oni zamiar: zorganizować
na terytorjum Polski wielką armię,
której zadaniem byłoby złamanie
bolszewików i przywrócenie porząd-
ku w Rosji.

Na czele armii stanąłby generał
Brzdów. Ma ona składać się z o-
chothników i jeńców rosyjskich, któ-
rych liczbą w Europie dosięga pół
milionu.

Podobno rząd polski nie stawia
trudności tej robocie.

Dolęchezas faktem jest tylko to,
że owi działacze rosyjscy przybyli
do Warszawy.

Na Gornym Śląsku.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

BYTOM 1-6

W płacę doszło tutaj do starcia
Sicherheitswera z francuzami.
Trzech Niemców rannono.

W niedziele zrana posterunek
francuski zauważył trzech Niemców,
którzy podburzali przechodniów
przeciw francuzom. Kiedy francuzi
chcieli ich zatrzymać, zaczęli okrzyki-
wać. Francuzi dali sobie za nimi.

Później jakiś Niemiec w trans-
ja szedł. „Przez z francuzami”.

Żołnierz francuski zatrzymał
tramwaj, a kiedy ów Niemiec wydo-
był rewolwer, zastrzelił go.

Później stwierdzono, że zabitym
był agitator praski, zbiegły z Al-
zacji.

Okazało się, że w ostatnich cza-
sach na Gornym Śląsku bawił ge-
nerał Luttwitz, uczestnik zamachu
Kappa.

Przypuszczają, że asilował on
wywołać na Gornym Śląsku zamach
monarchiczny i że to on był spraw-
cą ostatnich gwałtów.

We Lwowie.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

LWÓW 1-6.

W teatrze miejskim w czasie
przedstawienia sztuki Zeromskiego
„Panad smigiera” doszło do za-
burzeń.

Wywodził je obecni w teatrze
żydzi, którzy wznosili okrzyki prze-
ciw autorowi.

Wicezorem w odpowiedzi mło-
dzież urządziła demonstrację prze-
ciw żydom.

Bolszewicy w Czechach.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

KRAKÓW, 1-6.

Prezydent republiki czeskiej
Messaryk uwolnił agitatora bolsze-
wickiego Mana.

Złoto zrabowane.

(Tel. spec. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ, 1-6

Dzienniki dowodzą, że nie godzi
się sprzedawać bolszewikom towa-
rów za złoto, gdyż pochodzi ono
z rabunków, połączonych z mordem.

Choroba Deschanel.

(Tel. spec. kor. „Dz. B.”)

PARYŻ 1-6.

Do chorego prezydenta Republiki
francuskiej powołano piosenego ne-
gola i psychiatrę potaka dra Babbi-
skiego.

Tylko rzeczoznawcy.

(Tel. sp. kor. „Dz. Biał.”)

PARYŻ, 1-6.

Millerand na konferencji z Cam-
bonem oświadczył, że do rokowań z

delegatami bolszewickim Krasinem
wyszedł tylko rzeczoznawców.

Pożyczki państwowe.

WARSZAWA 1-6. (PAT).
Ministerstwo skarbu komunikuje,
że walsło do Sejmu projekt pra-
wa o zabezpieczeniu kursu po-
życzek państwowych w stosunku do
kursu dolara.

Stawia to zapewnia, że gdyby
kurs dolara spadł poniżej 180 ma-
rek za pożyczki krótkoterminowe
skarb zapłaci w stosunku 1 dolar-
130 marek, przy pożyczkach dłu-
goterminowych 1 dolar za 100 ma-
rek, przy spadku poniżej 100.

Walszono także projekt ustawy
o pożyczce przymusowej, która bę-
dzie ściągająca po pożyczce „Odro-
dzenia”.

Pożyczce przymusowej będą po-
dlegali wszystkie osoby prywatne i
fizyczne, których majątek wynosi
ponad 100.000 marek, oraz przed-
siębiorstwa przemysłowe i handlowe
i osoby prywatne, których dochód
wynosi ponad 36.000 marek rocznie.
Podpisanie pożyczki dobrowolnie
będzie przy przymusowej uwzględ-
niane.

Pomoc Francji.

GDANSK, 1-6. (PAT).

Z Berlina donoszą: W kołach
dyplomatycznych mówią, że Francja
ma przysłać Polsce na pomoc
100.000 wojsk kolonialnych.

Różne.

WIENIE 1-6. (PAT).

Z Londynu donoszą, że akłady
z Krasinem mają rozpocząć się
jutro, w środę.

PARYŻ, 1-6. (PAT).

Wezoraż w Paryżu odbył się
wielki pochód do pomnika Joanny
d'Arc, gdzie złożono wieńce.

Odbył się także pochód na eme-
ntarz Père Lachaise, gdzie złożono
wieńce na grobach poległych ame-
rykanów.

Sojalisści urządzili pochód na
ementarz, na którym pogrzebano
zawolki komunistów z r. 1871. Odby-
ło się bez zajść.

PARYŻ 1-6. (PAT).

Z Waszyngtona donoszą, że Wil-
son pojedzie na kongres narodowy
do San-Francisco. Ma on podobno
zamiar ponownie kandydować.

PARYŻ, 1-6. (PAT).

Prezydent Deschanel wyjechał
na dłużej z powodu przepracowania.

WOJNA.

Komunikat Sztabu Generalnego
z dnia 1-VI.

Na froncie na północ od
Prypoci sytuacja dla nas po-
myślna.

W rejonie między Dohino-
wem a Krzywiami zacięte wal-
ki, w których wzięliśmy 250
jeńców.

Na północ od jeziora Na-
rocz po zaciętej walce wpadło
w nasze ręce 200 jeńców, 7
karabinów maszynowych i du-
żo amunicji.

Na Ukrainie rozgrywają się
od kilku dni wielka bitwa
kawalerji w rejonie Lipowca.
Jankowia i Stankorodca przy-
biera dla nas bardzo pomyśl-
ny obrot mimo wielokrotnie
przeważających sił nieprzyjacie-
la, świeżo ściągniętych posił-
ków bolszewickiej piechoty i
artylerji.

Ataki nieprzyjaciela—dzięki
niezrównanej postawie naszej
piechoty oraz brawurowym
kontratakam jazdy pod do-
wództwem gen. Sawickiego
przy udziale 7 eskadry lotni-
ków w dotychczasowej fazie
bitwy zakończyły się krwawą
klęską nieprzyjaciela.

Jedna dywizja kawalerji
nieprzyjacielskiej uderzyła w
kierunku Koziatyna i przedo-
stała się do rejonu Szyrminy
Lekczyce.

Ataki naszej jazdy od po-
łudniowego-wschodu i piechoty
od południa odcięły jej od-
wrot.

Jeźdźca bolszewicka atako-
wana jednocześnie przez nasze
aparaty lotnicze rozproszyła się
w panicznym popłochu i probu-
je wycofać się z powrotem.

Na południu od Lipowca
do Dniestru wszystkie zacięte
ataki nieprzyjaciela odparto.
Nasze oddziały w kontrataku
posunęły się do rzeki Sopy—
Obodowka—Zabokryc.

W walkach pod Cetnaro-
wem poległ śmiercią bohater-
ską dowódca bataljonu major
sztabu generalnego Sól-Skrona.

OGRÓD

D Z I S

Obrazy demonstrowane będą w ogrodzie

D Z I S

Kino-Teatr

„MODERN”



Agenci: Wiktoria Wiera Chodkowska.

POTĘGA PIENIĄDZA

Dramat sensacyjny w 5 cz. z życia cowbojów amerykańskich słynnej amerykańskiej serii
Trans Atlantic Film C-o.

1. W kopalni „King Mine” 3. Na tropie bandyty.
 2. Ostrzeżenie m. Keno. 4. Niebezpieczny pościg. 5. Ocalona.

Na temat ogólnego położenia.

WARSZAWA 25 maja.

Mieniem sposobność rozmawiania z osobistością, blisko stojącą rady ministrów, a więc moją najlepiej poinformowaną o tropiach nas wszystkich zagadnieniach. Przytaczam najważniejsze drywki z dyktanda tego, który nie mając w sobie nie oficjalnego, tem bardziej był szczery i dobitny.

— Co sądzi Pan o naszej walucie?

— Waluty gwarantowanej przez państwo polskie, jak wiadomo, dotąd nie mamy. Przeciwnie, na niemieckich markach zaliczna jest w zapłacie o kapryśności giełdy, przynajmniej tak dyktuję, dopóki rząd nie będzie rozporządzał jakimkolwiek kapitałem rezerwowym, a więc pożyczkami i wywozem, czyli jaknajwiększą produkcją krajową. Jak będzie wyglądać pożyczka, niepowołana i czy będziemy masiła zastosować pożyczkę przymusową, dowiemy się za 3 miesiące. Co do zdolności naszej produkcji rozstrzygną dopiero lata.

— Możecie więc, było wskazaniem wprowadzić odpowiednio gwarantowany złoty polski, nie czekając na podniesienie naszej siły produkcyjnej?

— Aby rząd polski mógł wyprodukować własną walutę na rynek światowy, musi dać rekompensatę płatności. Musi być gwarantowana wartość państwa, a do tego trzeba mieć ustalone granice, w których obrębie te wartości się znajdują.

A więc trzeba odczekać rozstrzygnięcia plebiscytów, przyczem największą rolę odgrywać oba Śląski i uregulowania naszej granicy wschodniej. Przy stosunkowo nie wielkiem obciążeniu państwa polskiego złoty stanie od razu wysoko pod warunkiem, że leżące w obrębie państwa skarby naturalne, praca jego ludności zamienią się w produkty wywozowe. Stworzenie podstaw do tej pracy produkcyjnej mimo ciężkich warunków obecnych pozostanie najpilniejszym zadaniem narodu polskiego. Idziemy w tym kierunku, lecz zbyt jeszcze powoli.

— Czemu należy przypisać tę powolność?

— Brakowi inicjatywy prywatnej, nakładów z dalszą perspektywą zysków i słabej wydajności pracy — w dalszym wędze braku kultury i uświadomienia narodowego.

— To są skutki niewoli i grzechy przyszłości.

— Niezaprzeczalnie, jak i prawdę współczesnych, ale z tego trzeba nam się otrząść jaknajśpieszniej.

— Jak przedstawia się sprawa naszego wyżywienia?

— Jakoś nie amaryllis z głodem, więc i nieczególnie zapowiadający się rok 1920/21 przeżyjemy. O tyle jest lepiej, że mamy już doświadczenia w zakresie ogryzawczy i odpowiedni aparat rządowy, o tyle gorzej, że na pomoce zagranicy bezwzględnie leżeć nie możemy.

Ogólny sekwestr ziemiopłodów i racjonalny ich podział wydaje się najlepszym sposobem przeciwstawienia przedłużającego się kryzysu. Dalszymi środkami będzie ograniczenie spożycia, walka z zbytkiem i nadużyciami. Będzie ciężko, bo zbiory

zapowiadają się nieszczerólnie, brak rąk do obrabiania odlogów i brak środków przewozowych, oszczędność będzie więc konieczna. Nie jest zresztą w interesie naszej waluty, abyśmy kapowali zboże i mąkę zagranicą, nawet gdyby Ameryka zdecydowała się jej dostarczyć. Wyżywienie dzieci, a raczej ich dożywianie, prowadzi bardzo skutecznie Instytucja Hoovera, Państwa Kom. Pomocy dla dzieci obejmujący coraz szersze kręgi na ziemiach polskich i poza niemi. Nie wszyscy docenają doniosłość tej organizacji, prowadzonej bardzo sprężyście i prawidłowo. O wyżywienie młodego pokolenia możemy więc być spokojni, a to jest najważniejsze.

— Jak zapowiadają się plebiscyty?

— O ile nie wejdą w drogę intyrygi dyplomatyczne, o oba Śląski możemy być spokojni. Niemcy przekonawszy się o woli stanowiącej większość ludności, pragną teraz przenieść punkt ciężkości na swą sprawność płatniczą. Głoszą, że bez Śląska nie będą mogli zapłacić kontybutacji i myślą, że będą mogli zastraszyć tem Francję i Anglię. Będzie więc walczyć interes z ideą.

— A kłóde zwycięży?

— Mijamy nadzieję, że ententa nie zmieni po raz drugi swych postanowień. Skoro Śląski będą nasze, produkcja węgla w Polsce wznieśnie się do 64 milionów ton rocznie, czyli że będziemy mieli więcej o 5 mil. ton od Niemiec. Waluta nasza od razu pójdzie w górę — o ile produkcja otrzyma się na dzisiejszej wysokości. A tak być musi, koniecznie, nieodzownie.

— A na północny?

— Jest gorzej; nasze komitety skutkiem teroru niemieckiego mało dotąd mogły zdziałać pod względem agitacji.

Wogóle jest tam praca agitacyjna o wiele trudniejsza. Na szczęście policja zielona została usunięta — przynajmniej oficjalnie — a głosownia oddolno.

Argumentami przemawiać tam trzeba bardzo rzeczowymi, a tych dotąd nie wiele mamy w ręku: potrzebna żywność i pomocy w odbudowie z jednej, a brzoza i planowej agitacji usłnej z drugiej strony.

— Jeszcze słowo o sytuacji ogólnej.

— Naród polski wydał z siebie dotąd wojsko i tem wojskiem stoi. Trzeba napieć skarb, uświadomić masę narodową i stworzyć drogą armię pracowników. Wtedy zwyciężymy!

No tem rozmowę przerwalimy. Płast.

Włoty i socjaliści.

Zarząd kluby ludowego witosowskiego postanowił wstrząsnąć rokowania z socjalistami celem stworzenia w Sejmie nowej większości i stornowania nowego rządu. Jako warunki zasadnicze porozumienia z socjalistami witosowcy wysuwają: zawarcie jaknajwcześniejszego pokoju, załatwienie reformy rolnej w myśl programu witosowskiego i wreszcie ochwalenie przez Sejm konstytucji z sejmem jednolitościowym.

Paseł prowokator.

Główny prowokator ks. Okon był w d. 8. maja w Markaszowie lubelskim na wiecu.

O mowie jego piszą do „Głosu Lab.”:

„Ks. poseł Okon wystąpił z długą mową, tchnącą... nie miłośnością duszy chrześcijańskiej prawdziwego duszpasterza, nie słowami dobrego Polaka patrioty i obywatela, nowo-fakującego do zgodnej, usilnej, wspólnej i ofiarnej pracy wszystkich Polaków dla dobra wyzwalającej się i odradzającej Matki ziemi, nie słowami łagodzącymi rozdział między tańszym ladem nieważne klasową do szlachty, panów, księży, różnych „barażów” i inteligencji, nie słowami nauczyciela i kierownika, a raczej nieodwleczonych, prostaczek, wskazujących wyższe, szlachetniejsze cele życia, — ale słowami przesyconymi jadem złości i niechęci do wszystkich, nie chłopów, ale słowami, rozdzadzającymi najgorsze instynkty i popędy ludzkie”.

Wizytacja pasterska.

— Wizytacja pasterska w powiecie Białskim rozpocznie J. Ex. biskup wileński ks. Jerzy Matawiecz dn. 5-go czerwca r. b. według marzszal następującej:

Z Wilna wyjazd o godz. 8 1/2, wlecz, 4 czerwca.

	Przyjazd.	Wyjazd.
	Data, Godz.	Data, Godz.
Białystok	5/VI 6 rano	5/VI 5 w.
Siabla	5	6 w. wlecz.
Wyszki	6	wlecz 7
Tępczewo	7	9
Lubin	9	10
Bransk	10	12
Dąbnowo	12	13
Rudka	13	15
Włna	15	16
Ciechanowiec	16	18
Pobikry	18	20
Ostrołęk	20	22
Parłewo	22	24
Siedzianów	24	25
Bróbrycz	25	27
Słomiaty	27	29
Mielnik	29	30
Niemirów	30	2/VII
Kleszczewo	2/VII	2
Miejsce	2	10 r.
Ogólna	2	3 wlecz.
Działkowice	3	4
Dolobowo	4	6
Boćki	6	8
Bielsk	8	10
Narew	10	12

We wszystkich wyżej podanych miejscowościach J. Ex. ks. biskup wileński udzielać będzie wernym Sakramenta bierzmowania.

Bankructwo Wilna.

W tych dalekich prezydent m. Wilna p. Bankowski złożył Komisarzowi generalnemu Ziemi Wschodniej memoriał o bankructwie Wilna.

W memoriale tym wykazano, że niedobór kasy miejskiej w d. 1. maja r. b. wynosił 17,071,719 marek, że w d. 25 m. kasa miejska posiadała tylko 392,463 m. pieniędzy miejskich, że na rachunka Polskiej kasy pożyczkowej jest z pożyczki państwowej 1,737,416 m., że z powodu podwyżki płac pracowników miejskich deficyt wzrosło do 1,200,000 marek miesięcznie, ogółem zaś 3,000,009 marek miesięcznie.

Wobec tego zarząd miasta prosi o 3,500,000 marek subwencji rządowej.

Z miasta.

Kalendarzyk.

Dzisiaj: Marcellina.
 Jutro: Boże Ciało.

Boże Ciało.

Jak już donosiliśmy, w r. b. święto Bożego Ciała będzie w Białymstoku obchodzone aroczystej, niż dotychczas.

Procesja z Kościoła wyruszy al. Warszawską i Pałacową do kościoła. Otorze będą ustawione: 1) przy gimnazjum męskim, 2) przy Magistracie, 3) przy pałacu Branickich, 4) przy Kościele.

Zbawczona chyba zapewnienie, że w aroczystym obchodzie weźmą udział wszystkie organizacje polskie. Byłoby pożądane, aby wszystkie one przybyły pod Kościół parafjalny przed godz. 10 zrana ze sztandarami.

Mistrzem ceremonii będzie ks. Marcinkowski.

Konferencja dekanalna.

Wczoraj w mieście naszym odbył się zjazd księży proboszczów z całego dekanatu.

Konferencję w myśl prawa Kanonicznego zwołali i obradom przewodniczył ks. dziekan Chodyko.

Do naśladowania.

Okazało się, że dobrymi obywatelami Polski są ewangelicy także, zwani popularnie niemcami.

Oto mały przykład.

Powołany do wojewódzkiego komitetu propagandy pożyczki państwowej „Odrodzenia” pastor Zirkwitz arcydzieł w kościele ewangelickim, nazywany wciąż jeszcze zapalczyk nieporadnie „kiercha” nabożeństwo w języku polskim a następnie po nabożeństwie wczoraj wszystkich obecnych na wiecu do swojej plebanii przy kościele przy al. Warszawskiej.

Tam w serdecznym przemówieniu wyjaśnił, że każdy obywatel Polski powinien dać do tego, aby Polska była potęgą, aby wszystkim swoim obywatelom mogła zapewnić swobodę i dobrobyt. W końcu ks. pastor Zirkwitz wzwał do podniesienia pożyczki „Odrodzenia” która rządowi polskiemu na środki do zaprowadzenia tych urządzeń, jakie są potrzebne do zapewnienia rozkwitu przemysłu i rolnictwa, a tem samem dobrobytu mieszkańców Polski.

Na skutek tej odczyty ks. pastora Zirkwitza podpisał na pożyczkę „Odrodzenia” pp:

Ks. Zirkwitz 500 m. Emma Hendrich 1000 m. Waldemar Hasboch 3000 m. Aleks. Rompelt 100 m. Berta Maceneck 100 m. Zdzisław Szachowski 500 m. Maryla Gerncówna 300 m. Gustaw Paschei 500 m. Klara Streich 100 m. Karol Hedman 500 m. Ella Ostrowska 100 m. Alfred Siraze 100 m. Adolf Hecht 200 m. Kazimierz Riegert 38,730 m. Fryda Köhn 200 m. Piotr Barez 200 m. Firma Unitas (Hasboch, Herbst Braunek 150,000 m.)

Agust Moes, redca komercyj w imieniu firmy Becker i S-ka 10,000 m. Oskar Schoen (al. Konopnickiej) 5000 m. Franciszek Mackel (S-Janki 2) 200 m. Wilhelm Schwalbe (S-to Janki 12) 200 m. Otto Klein

(Mickiewicza 10) 200 m. Główny Bander 300 m. Kart. Zirkwitz, nadz. 200 m.

Zjazd młynarzy.

W dn. 6 bm. o godz. 2 pp. odbył się zjazd właścicieli młynów i młynarzy z powiatów białostockiego, białskiego i sokólskiego. (U. Grunwaldzka nr. 43.)

Konferencja nauczycieli

Otrzymałmy następującą odezwę inspektora szkół powiatowych.

„Polecam wszystkim nauczycielom i nauczycielkom i wieloletnim księżom prefektom przybyć w dniu 6 czerwca r.b. o godz. 1 pp. do lokalnej szkoły powszechnej w polach Braniczek w Białymstoku na konferencję okręgową nauczycielską.

Jednocześnie zaznaczam, iż przed konferencją odbędzie się wiec nauczycieli w sprawie propagandy „Odrodzenia”.

(Podp.) Inspektor szkolny.

[B. O. S. O.]

(m) Kooperatywa B.O.S.O. otrzymała transport kartofli i sprzedaje po 27 mk. za pod.

Masarnia.

(m) Właściciele masarni zwrócili się z prośbą do Magistratu, o pozwolenie prowadzenia handlu do 11 wieczór.

Do Ameryki.

(m) W ciągu ostatnich dwóch tygodni z Białegostoku i powiatu wyjechało 10 rodzin do Ameryki.

Masło i mięso.

(m) W ostatnich czasach cena masła wzrosła do 47 mk. za funt. Mięso sprzedają po 35 mk. a kółszne 45 mk.

Abby nie sprzedawac podług takich rachunków często zamknięcia sklepy i sprzedają swój towar inną drogą.

Wobec tego funkcjonariusze są rządu walki z chłwą w niedziele zmniejsili rachunków do sprzedania 100 podów mięsa po cenie taksowej.

Pała strajkowa.

(m) Pracownicy gminy żydowskiej zażądali podwyżki o 75 proc. Z powodu niezadowolonych ich żądaniem, pracownicy zaczęli pracę. Inspektor pracy p. Batkiewicz zajął się rozstrzygnięciem sporu pomiędzy przedsiębiorcami a nauczycielami, żądającymi 120 procent podwyżki i zapłaty za czas trwania strajku.

Strajk stróżów trwa, ponieważ gospodarze białostocki nie mają, na to środków. Wielu stróżów przystąpiło do pracy na dawnych warunkach.

Do odebrania.

(m) W Ekspozyturze Urzędu siedzącego są do odebrania pasy skórzane, pochodzące z kradzieży.

Uślawianie kradzieży.

Wczoraj w nocy złodziejkę znową usławiali wędreci się do mieszkającego Ostrowskiego, tym razem przez okno. Okno było przebite zatartą wonie sztabami żelaznymi.

Z okolicy.

Z Suprasla.

Na miejsce p. Świeżyńskiego administrację dóbr Suprasla por. Zachartowej objął p. Józef Wężyk, znany w szerokich kołach z patriotycznych zasad i z działalności na stanowisku urzędnika i gospodarza w Gallej. Spodziewamy się też, że gospodarka w Supraslu wejdzie na nowe, obywatelskie tory.

Rozeszła się pogłoska, jakoby lekarz latający, dr. Borge, miał opuścić Suprasla. Byłoby to dla naszego miasta wielką szkoda, jestli bowiem lekarz, który miał zaskarbować sobie powszechną sympatię.

Prenumerujcie „Dziennik Białostocki”

Wiadomości polityczne.

Hawas telegrafuje. Według doniesień z Odessy, Tatarzy krymscy zwrócili się do Rady Ligi narodów z żądaniem powierzenia Polsce mandatu nad Krymem.

Z Rjo de Janeiro donoszą: Polski poseł i minister pełnomocny hr. Orłowski wręczył listy uwierzytelniające.

Zadania białostockie.

Na 1. Ile chce zarabiać dziennie woźnica — posiadacz wozu jednokonnego — przy zwózce kartofli magistrackich ze stacji kolejowej do składu miejskiego, jeżeli żąda po 10 marek od pada, na wóz zaś może zabrać 80—100 podów i obrócić w ciągu dnia 4 razy?

Na 2. Ile pieniędzy zaoszczędziłby Magistrat, gdyby należało wykonać zapadłą przed kilku miesiącami uchwałę Rady Miejskiej o kupnie 30 koni dla potrzeb miasta? (Przy rozwiązywaniu tego zadania należy wziąć pod uwagę, że w chwili powzięcia przez Radę Miejską powyższej uchwały, koni kosztował osiem tysięcy marek, obecnie zaś za tego samego konia trzeba zapłacić trzydziści z górą tysięcy marek. Uwzględnić należy również sumy przepłacone przez Magistrat woźnikom postronnym.)

Na 3. Ile zarobił dziennie członek Związku targarzy, jeżeli za asygnację do worka jednego puda kartofli liczy sobie po 3 mk. 85 l., dziennie zaś może z ilością tą nasypać 400 podów?

Marcejałuk.

7 Kółek rolniczych.

Centralny Związek Kółek zawiadomił, że I-a wieś z Białegostoku wyraża z Warszawy 10 6, druga 15-6, trzecia 18-6, czwarta 19 6, piąta 21-6, szósta 23-6, siódma 25 6 i osma 27-6.

Kto z kółkowiczów chce zapisać się — zaraz niech pda się do nas z zaznaczeniem na którą wieś chce zapisywać się. Każdy jadzie, ponosząc koszty z własnej kieszeni, — takowy oblicza się na 400 marek licząc z życiem. Ponieważ tylko ograniczona ilość może jechać należy więc jaknajśpieszniej zapisywać się w Białym Związku Kółek

Wl. Rumel.

Miast — Warszawa.

Wznowiono komunikację kolejową na linię Miast — Warszawa. Rozkład jazdy pozostał poprzedni. Przepustki wydane dawniej, ważne są na przejazd, o ile posiadają wilec dowództwa żand. pol. w Miastu przy ul. Mickiewicza 70.

Złotka cen manufaktury.

W ostatnich dniach zauważyć się daje zniżka cen manufaktur. Powodem zniżki jest niezwykłe małe zapotrzebowanie, gdyż nie każdego stać na wygórowaną cenę materiałów. Przytem fabryki miejscowe już wyrabiają tyle, iż miejscowe zapotrzebowanie ani wczelaj nie wzięte tej produkcji.

Ekspert zaś jest niezwykle gładzony. Z Rosji, naszym statym odbiorcą prowadzimy wojnę, tu wywóz

wyłaczony. Do Niemiec nie wywieźć nie można, bo rząd niemiecki celami i podniesieniem marki niemożliwy wszelkie możliwe ograniczenia importu i trzeba każdorazowo wielkimi siłami w Berlinie, ciągnących się nieraz miesiącami, aby utrzymać dozwolone wwozu. To samo stosuje się do Czech. Zresztą Czesi pokrywają swoje potrzeby z własnych fabryk.

Do tego przyczynia się biurokracja systemu naszego rządu, u którego potrzeba wyjednywać na eksport pozwolenia, co wymaga znowu dużo czasu i zechodów. Inne zewnętrzne rynki nie wchodzą w rachubę. Pozostaje nam rynek wewnętrzny, ale tutaj znowu są trudności ekpedycyjne, kolejowe. Wagonów brak, częste przerwy w przyjmowaniu częściowych i wagonowych ładunków zniechęcają wielu tak, iż chętniej sprzedają oni na miejscu za niższą cenę niż na prowincję. Skatkiem zejścia się naraz wielu takich przyczyn wczoraj notowego zniżkę na niektóre towary do 15 proc. a bawlnianych wyrobów nawet do 25 proc. (Rozwój)

Pożar miasteczka.

Miasteczko Stokliszki w pow. łockim, spaliło się dn. 26 maja. Przyczyna pożaru niewyjaśniona.

Bolszewicy zbrodnie.

Z Londynu donoszą: Japończycy zajączy Nikołajewsk orestowali wszystkich żołnierzy rosyjskich i „parzając”. Z pośród tej ostatniej wymordowano większość osób i zruceno do Amaru. Kiddy dowódca japoński zaprotestował przeciwko tym gwałtom, bolszewicy zażądali rozbrojenia wojska japońskiego. Spokojniejszy się z odmową, odrzucili na japończyków w okolicy konsulat i mając bezwzględnie przewagę wymordowali wszystkich japończyków, wojskowych i cywilnych, nie wyłączając żony i dwójki dzieci konsula.

Po tej bitwie bolszewicy podpalił miasto i wymordowali obywateli.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Wdzięczny jestem bardzo Szanownemu Panu za odtworzenie w Pa 125 poczynnego „Dziennika” Pańskiego bezinteresowności, mej przyłączenia blednych chorych. Lecz wzmianka ta amieszczone w dodatku do „Faktu gorszego” dzieła, talności d-ra Zymana, może dać do myślenia, że brałem udział w amieszczeniu tej notatki.

Moszę kategorięcznie zaznaczyć, że z 4-rem Z. nie rozmawiałem prawie rok, że działalność lekarską jego bynajmniej mnie nie obchodzi i że wzmianka o mnie zrobiła na mnie takież ciężkie wrażenie, iż i zapewne, na każdego czytelnika Pańskiego pisma.

Proszę przyjąć wyrazy poważania

Dr. S. Rosental.

Ze sportu.

Sprawozdanie

z zawodów z dnia 30 V między K.S.B.Z. 42 pp. Biał. a Kresowcami.

Dnia 30 V odbyły się na boisku 42 pp. w Kresowcach zawodów w piłkę naśnie między K.S.B.Z. 42 pp. a Kresowcami. Gra rozpoczęła się o godz. 4-tej m. 9. W 3 minuty po rozpoczęciu się gry. Hamczyk z K.S.B.Z. 42 pp. całym strzałem zdobywa 1-wszy punkt na korzyść K.S.B.Z. 42 pp.

Gra nabiera żywszego tempa i o godz. 6 minut 18 uzyskuje punkt Kresowcy (p. Lu-bertowicz).

Ode: 6 minut 31 i 4-karnego rzutu wystrzela pol. Nowak 2-g punkt dla K.S.B.Z. 42 pp.

Plebiscyft!

Kto nie spełnia obowiązku swojego ten nie jest godzien miana człowieka!

Na całe wieki tylko, raz mamy odebrać ziemię macierzystą. Gdy odbierzemy je, będzie Polska bogata i wielka!

A więc do ofiar! poczuwaj się! Polaku!

Komitet Zjednoczenia

Głównego Biura

z Kapłan Polak,

Krakowak-Przedmieście Nr. 60.

Wyniki.

Godz. 6 minut 44 plut. Hamczyk zdobywa 3-ci punkt.

Do przerwy wynik na korzyść K.S.B.Z. 42 pp. 3:1.

Po przerwie tempo utrzymuje się przez jakiś czas następnie upada prawie ze zburzeniem a Kresowcy. W drugiej połowie zdobywa 1 punkt Kresowcy na 7 strzałów na bramkę K.S.B.Z. 42 pp. Zanim tempo odzyskała się też K.S.B.Z. 42 pp. Pięta biega leży po boisku.

Godz. 7 minut 14 por. Nowak pięknie przeprowadzonym strzałem zdobywa 4-ty punkt na korzyść K.S.B.Z. 42 pp.

Godz. 7 minut 20 rzut karny do bramki Kresowców obroniony pięknie przez bramkarza Kresowców.

Godz. 7 minut 23 zdobywa 5. str. Ambrust całym strzałem 5 i ostatni punkt. Gra kończy się o godz. 7 minut 44 na korzyść K.S.B.Z. 42 pp. 5:1.

Wynik rzutu na korzyść Kresowców 4. na korzyść K.S.B.Z. 42 pp. 6.

Ręgow na korzyść Kresowców i K.S.B.Z. 42 pp. 4.

Sędziował podch. Bonnet Mieczysław. Zainteresowanie się publiczności bardzo małe, co świadczy o nie zrozumieniu stanowiącego sporu.

3-6 o S. Maccebi rewanż.

3-6 o S. Kresowcy.

W Wyniki.

Nocelnik Państw w czasie pobytu swego na froncie w d. 17 bm. był aroczystie podejmowany przez atomana Petlarc w Winnicy.

Brasław.

W sobotę i w niedzielę krążyły w Białymstoku wieści, jakoby nad Dźwiną głośny generał rosyjski Brasław poddał się wojskom polskim wraz z dwoma pułkami czerwonej armii.

Pogłoski te nie znalazły dotychczas potwierdzenia w komunikatach sztabu głównego, który niezawodnie nie pokryłby takiego faktu tajemnicą.

Tymczasem w przeciętnym radiotelegramie, wysłanym z Moskwy, bolszewicy donoszą, że gen. Brasław orestował specjalną komisją siedzącą dlatego, że jego rozkazy forsowania przeprawy przez Berezynę naraziły wojska bolszewickie na wielkie i krwawe straty.

Dotychczas brak potwierdzenia i tego faktu.

Giełda.

Wczoraj na giełdzie warszawskiej płacono:
Ruble carskie 240—241.
Damskie (1000) 54—55

(250) 43.

Franki —

Fanty —

Dolary 178—175.

Marki niem. (1000) 478—475.

czeki 492—490.

Obwieszczenia

Sąd Okręgowy w Białymstoku, Wydział Rejestru Handlowego obwieszcza, że w dniu 21 maja 1920 r. do działu A, zostały wpisanie następujące firmy handlowe:

Pod № 339. Firma przedsiębiorstwa: „Skład apteczny H. Półer” w Białymstoku, ul. Giełdowa 1. Sprzedawca materiałów aptecznych. Istnieje od 20 lat. Właścicielka Helena Półer, zam. w Białymstoku, ul. Giełdowa 27.

Pod № 340. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy i galanterijny i wyrobów tytanowych F. Nowińska” w Gródku, pow. Białostockiego, ul. Stonińska. Sprzedawca produktów spożywczych, towarów kolorjalnych i wyrobów tytanowych. Istnieje od 23 lat. Właścicielka Fania Nowińska, zam. w Gródku, ul. Stonińska.

Pod № 341. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy i galanterijny Masza Szuster w Wasilkowie, pow. Białostockiego, ul. Białostocka. Sprzedawca produktów spożywczych i towarów galanterijnych. Istnieje od 18 lat. Właścicielka Masza Szuster, zam. w Wasilkowie, ul. Białostocka.

Pod № 342. Firma przedsiębiorstwa: „Skład Apteczny S. Segal” w Białymstoku, ul. Mazowiecka 1. Przedmiot sprzedaży materiałów aptecznych. Istnieje od 1916 r. Oddział przedsiębiorstwa znajduje się w Saraju, pow. Białostockiego. Właściciel Salomon Segal, zam. w Białymstoku, ul. Mazowiecka 1. Prokurentką oddziału przedsiębiorstwa w Saraju, jest drogistka Dina Per, zam. w Saraju.

Pod № 343. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy i wyrobów tytanowych Josef Kaplan”. Przedmiot sprzedaży produktów spożywczych i wyrobów tytanowych. Siedziba Trzcielno, pow. Białostockiego, pl. Rynekowy 24. Istnieje od 30 lat. Właściciel Josef Kaplan, zam. w Trzcielno.

Pod № 344. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy i wyrobów tytanowych A. Lóbrowski” w Zabłudowie, pow. Białostockiego, ul. Rynekowa. Sprzedawca produktów spożywczych i wyrobów tytanowych. Istnieje od 30 lat. Właściciel Aron Lóbrowski, zam. w Białymstoku, ul. Żydowska 22. Prokurentem przedsiębiorstwa jest Chaim Lóbrowski, zam. w Zabłudowie, na Wielkim Ryнку.

Pod № 345. Firma przedsiębiorstwa: „Sklep spożywczy Merka Goldszmidt”. Przedmiot sprzedaży produktów spożywczych. Siedziba m. Zabłudów, pow. Białostockiego, Mały Rynek. Istnieje od 30 lat. Właścicielka Merka Goldszmidt, zam. w Zabłudowie, ul. Szewska.

Pod № 346. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż skór J. Nowodworski”. Przedmiot sprzedaży powyższych towarów. Siedziba m. Choroszcz, pow. Białostockiego, plac Rynekowy. Istnieje od 30 lat. Właściciel Jankiel Nowodworski, zam. w Choroszczu, pl. Rynekowy.

Pod № 347. Firma przedsiębiorstwa: „Gaika Boehrach”. Przedmiot sprzedaży towarów galanterijnych. Siedziba m. Knyszyn, pow. Białostockiego, ul. Gonładzka 7. Istnieje od 15 lat. Właścicielka Gaika Boehrach, zam. w Knyszynie, ul. Gonładzka 7.

Pod № 348. Firma przedsiębiorstwa: „Sprzedaż herbaty, kawy, piwa i wina Zisla Wengrowa”. Przedmiot sprzedaży powyższych napojów i trunków. Siedziba Suraz, powiatu Białostockiego, ul. Zabłudowska. Istnieje od 35 lat. Właścicielka Zisla Wengrowa, zam. w Saraju, ulica Zabłudowska.

D. e. a.

D-L PRYBULSKI

b. asyst. kliniki uniwers. prof. Fligera i Riela w Wiedniu.

Choroby skóry, włosów, weneryczne i moczopłciowe

od 1-3 i 6-9.

ul. Sienkiewicza 14 (dawna) Umieściana, róg Lipowej) naprzeciwko Soboru.

Rozkład jazdy pociągów.

Od 22 maja	
Przychodzą do Białostoku:	
Z WARSZAWY:	low.-osob. № 751 o g. 6 m. 30 rano. osobowy № 711 o g. 6 m. — wiecz. pospiesz. № 713 o g. 2 m. 30 nocy.
Z WILNA:	pospiesz. № 101 o g. 1 m. 40 rano.
Z OSTROLEKI:	low.-osob. № 752 o g. 5 m. 40 rano.
Ochodzą z Białostoku:	
Do WARSZAWY:	low.-osob. № 752 o g. 1 m. — wiecz. osob. № 712 o g. 2 m. — nocy. pospiesz. № 714 o g. 5 m. — rano.
Do WILNA:	pospiesz. № 102 o g. 2 m. 30 nocy.
Do OSTROLEKI:	low.-osob. № 753 o g. 4 m. 30 wiecz.

Dr. med. Stefan Jermolowicz

z WARSZAWY
b. asyst. kliniki uniwers. prof. Heissera w Wiedniu.

Choroby weneryczne, płciowe, skóry i włosów
ul. Sienkiewicza 5 (dawn. Wasilkowska)
Przyjmuje od g. 3 do 7 (panie od 4-5).

Dr. I. MILEJKOWSKI

z WARSZAWY.

Choroby skóry, włosów, weneryczne i moczopłciowe.
Ul. Sienkiewicza 14 (b. Wasilkowska)
Przyjmuje od 5 do 8.

Ogłoszenia drobne.

„Wiedza” Koncesjonowane Biuro Antonego Kozienickiego alchacha Wydziału Prawa Uniwersytetu Lubelskiego. tłumaczenia, przepisywanie na maszynie, pisanie, próś, podać, umów, prywatnych, deklaracji i wszelkiej korespondencji i udzielanie porad prawnych Białystok, Rynek Kościuszki 15, Hotel Stary. 1175

Poszukuję mieszkanca: 3 pokoje umieszczone z kuchnią 13 nie-miebowane pod bluro, Oferty Stonińska, 17 1190

Zgubiono legitymację, wydane przez władze Polskie, Benjamin Pinkelsztajn, ul. Młodzieńca 12. 1297

Zgubiono legitymację, wydaną przez władze Polskie, Zelman Samuelowicz Grodziecki ul. 23. 1298

Zgubiono paszport, Pymala Kapłana, wydany przez władze okupacyjne, ul. Białostocka 18. 1300

Zgubiono legitymację, wydaną przez władze okupacyjne, Mojżesz Zecherajew. 1302

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, Chaim Ochrymowski, Polna 11. 1303

Zgubiono paszport, Samuła Kozienicki, wydany przez władze okupacyjne, przytem zgubiono pieniądze (wzrost od kosa, ul. Cypryńska 24 5. 1304

Zgubiono paszport, Albrama Koca, wydany przez władze okupacyjne, ul. Suraska nr. 1. 1305

Zgubiono paszport, okupacyjny, Mojżesz Teitelbaum. 1321

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, Dawida Lewina Zarnenholca 9. 1324

Zgubiono paszport, wydany przez władze niemieckie, dla Makara Dobnikowskiego ul. Now. Sw 5. 1324

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, Sroł Szorach, ul. Lechowska 24. 1313

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, Jakuba Reznickiego, ul. Lechowska 24. 1313

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, Płom-dol Gorna. 1318

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, Garca Jochnika. 1319

Zgubiono legitymację, Szachma Siedleckiego, wydaną przez władze Polskie, ul. Kałuska 16. 1315

Zgubiono paszport, Mieczysława Drogocznika, wydany przez władze Rosyjskie. 1316

Zgubiono legitymację, Irena Odyckę, wydaną przez władze Polskie, ul. Ciepła 14. 1317

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, Arenu Fremdlendu, ul. Sienkiewicza 24 25. 1334

Zgubiono paszport, wydany przez władze okupacyjne, Mojżesz Altera. 1336

Poszukuje pomocy maszynistki pisze na różnych maszynach. Adres: Sienkiewicza 74 M. Mejsman. 1337

Zgubiono paszport, Szamy Grodzicki, wydany przez władze okupacyjne, ul. Wazka 24 15. 1337

Zgubiono paszport, Gieraza Grodzicki, wydany przez władze okupacyjne, ul. Wazka 24 15. 1338

Zgubiono paszport, na imię Nachuma Migdala, wydany przez władze okupacyjne. 1340

Zgubiono portfel z matryką, służącą legitymację, wydaną przez władze polskie, oraz 205 mar. i obrączkę złotą. Uciekłego znalazła prosz Janiewicz Steniska o zatrzymanie pieniędzy, a o zwrot rzeczy do Redakcji „Dziennika Białostockiego”. 1330

Zarząd Związku mechaników-majstrów

niniejszem zawiadamia w. p. robotodawców, iż z dniem 25/3 r. b. wszelkie umowy są nieważne i ceny będą ustalone w dzień odebrania roboty. 1323

BIAŁOSTOKI ODDZIAŁ

Państwowego Komitetu Pomocy Dzieciom

poszukuje kilka wykwalifikowanych urzędników. Pożądana znajomość buchalterji. Podania z załączeniem curriculum vitae należy skierować do Oddziału ul. Stonińska 17. 1056

PIERWSZA W KRAJU

fabryka łączników i odlewów lano-kutych

„ERNEST ERBE”

w Zawierciu

zawiadamia, iż obecnie, po dłuższej przerwie wojennej, uruchomiła ponownie wszystkie oddziały.

Prócz zamówień na łączniki, znane ze swego szerokiego zastosowania do rur gazowych i wodnych, które pod względem gatunku materiału, wytrzymałości ciśnienia, dokładności i czystości wykonania nie ustępują kształtom firm zagranicznych.

Przyjmuje wszelkie zlecenia na odlewy tak żelazne jak i z żelaza lano-kutego z pieców martenowskich o najnowszej konstrukcji.

Wobec postawienia działów specjalnych na stopie współczesnej techniki, fabryka jest w możności wykonać każde zamówienie w terminie najkrótszym.

Adres telegraficzny:

Telefonu Nr. 6.

Zawiercie Erbe.

W. JELCHOWATOWO ZNAŁ
krem KAZIMI
METAMORFOZA



JEDYNY
UZNAWANY
PRZEZ
HIGIENISTÓW
KOSMETOLOGÓW
I
DOKTORÓW
MEDYCYNY
JAKO
NIEZBĘDNY
WŁOŚCIWY
WYJĄTKOWY
WYJĄTKOWY
WYJĄTKOWY
WYJĄTKOWY